

Sygnatura akt II K 42/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Anna Wołosecka - Berk

Protokolant : Emilia Kosztowniak

po rozpoznaniu dnia 19 września 2017 roku, 15 listopada 2017 roku, 17 stycznia 2018 roku, 27 lutego 2018 roku sprawy karnej

D. T. (1)

syna Z. i H. domu H.

ur. (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 grudnia 2016 roku w N., województwa (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i właściwej oceny sytuacji na drodze oraz prowadził pojazd z prędkością 47 km/h przy ograniczeniu dopuszczalnej prędkości do 40 km/h, w wyniku czego spóźnił się z reakcją na stan zagrożenia spowodowany przez pieszego M. H., czym pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku i doprowadził do potrącenia przechodzącego przez skrzyżowanie poza przejściem dla pieszych M. H., który w wyniku wypadku doznał ciężkich obrażeń ciała, realnie zagrażających życiu i w konsekwencji do jego zgonu w dniu 10 marca 2017 roku

tj. o czyn z art. 177§2 kk

I. oskarżonego **D. T. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 42/18

UZASADNIENIE

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 grudnia 2016 roku o godz. 18.50 oskarżony D. T. (1) jechał wraz z rodziną samochodem marki T. (...) ul. (...) w N.. Gdy oskarżony zbliżał się do skrzyżowania z ulicą (...), na wysokości marketu (...) oskarżony zauważył mężczyznę - był to pokrzywdzony M. H. - na drodze po lewej stronie jezdni, oskarżony zaczął hamować, mężczyzna przyspieszył i doszło do jego potrącenia. M. H. został uderzony przednią częścią pojazdu, następnie przemieścił się i uderzył głową w prawą stronę szyby rozbijając ją po czym upadł na chodnik. Oskarżony wysiadł z samochodu, w tym czasie pierwszej pomocy udzielał R. C. (1), który wezwał Straż Pożarną natomiast oskarżony zadzwonił po pogotowie ratunkowe.

Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze policji dokonali oględzin i zabezpieczyli ślady zdarzenia, natomiast pokrzywdzony został zabrany do szpitala i w wyniku odniesionych obrażeń w dniu 10 marca 2017 roku zmarł.

W chwili zdarzenia jezdnia była mokra, pokrzywdzony był ubrany w ciemną odzież , nie posiadał elementów odbłaskowych , przekraczał jezdnię poza przejściem dla pieszych. W miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h.

/ dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. T. (1) k. 187-188;

zeznania świadków: A. T. k. 31,188

D. T. (2) k. 39, 188,

R. C. k. 55-56, 203 ,

M. K. k. 41, 229;

M. G. k 229-230

notatka urzędowa k. 2

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4

protokół oględzin pojazdu k. 5-6

protokół odczytu zapisu video k. 29, płyta k.35 - protokół rozprawy k. 233

pismo (...) Służby Dróg i Kolei k.184

kserokopia dokumentacji medycznej teczka , załącznik do aktu oskarżenia /

Biegły z zakresu techniki samochodowej w sporządzonej opinii wskazał, iż samochód T. (...) przed wypadkiem był sprawny , nie stwierdził żadnych wad układów zarówno jezdnych jak i bezpieczeństwa, które mogłyby przyczynić się do wypadku.

Biegły z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków w opinii pisemnej wskazał , iż stan zagrożenia bezpieczeństwa i sytuację wypadkową wytworzył kierujący samochodem T. (...) , biegły przyjął, iż w miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h a oskarżony nie zachował należytej ostrożności i właściwej oceny sytuacji na drodze , poruszając się z prędkością 47 km/h przez co spóźnił się z reakcją i pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku.

W zakresie zachowania pieszego M. H. biegły wskazał, iż pieszy przyczynił się do powstania sytuacji wypadkowej, przekraczał jezdnię poza przejściem dla pieszych do czego był zobowiązany, poruszał się z prędkością ok.2 m/s tym samym przekraczał jezdnię „pędząc” , podejmując decyzję o przekroczeniu jezdnii w rejonie skrzyżowania zobowiązany był do ustąpienia pierwszeństwa pojazdom.

W opinii ustnej biegły podtrzymał wnioski i ustalenia opinii pisemnej, nadto wskazał, iż przy przyjęciu iż w miejscu zdarzenia obowiązywałyby ograniczenie prędkości do 50 km/h również należy uznać iż oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym albowiem przy zachowaniu należytej ostrożności oraz właściwej obserwacji sytuacji na drodze miał możliwości uniknięcia wypadku.

/ dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej. k. 58-66 opinia biegłego z zakresu mechanoskopii i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków. k. 71-95

ustna opinia uzupełniająca k. 203-204 /

Oskarżony D. T. (1) nie był dotychczas karany , w miejscu zamieszkania posiada pozytywną opinię środowiskową.

/ dowód: dane o osobie k 162

informacja z K. k.202 /

Oskarżony D. T. (1) stojący pod zarzutem popełnienia czynu z art. 177§2 kk nie przyznał się do winy i w toku śledztwa skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, iż gdy dojeżdżał do skrzyżowania obserwował ruch pojazdów i pieszych, nie spodziewał się że ktoś może przekraczać jezdnię w rejonie skrzyżowania, poruszał się z dopuszczalną prędkością, gdy zauważył pieszego zaczął hamować ale nie mógł już uniknąć potrącenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie znalazł podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa odnośnie popełnienia zarzucanego mu czynu.

W zarzucie aktu oskarżenia wskazano, iż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego miało polegać na nie zachowaniu należytej ostrożności i właściwej oceny sytuacji na drodze oraz prowadzeniu pojazdu z prędkością 47km/h przy ograniczeniu dopuszczalnej prędkości do 40 km/h w wyniku czego spóźnił się z reakcją na stan zagrożenia spowodowany przez pieszego czym pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku. W toku rozprawy głównej ustalono, iż w miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h tym samym nie można zarzucić oskarżonemu, iż w tym zakresie naruszył obowiązujące przepisy. Pierwotne przyjęcie przez biegłego, iż w miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h wynikało z zapisu w protokole oględzin miejsca zdarzenia który z kolei było wynikiem błędnego przyjęcia przez funkcjonariusza Policji miejsca potrącenia pieszego. Zeznając na rozprawie M. G. (2) wskazał, iż ponieważ rzeczy należące do pokrzywdzonego w postaci torby z zakupami znajdował się za znakiem ograniczającym prędkość do 40 km/h przyjęto, iż w tym miejscu doszło do potrącenia, jednak w rzeczywistość zdarzenie to miało miejsce wcześniej w rejonie skrzyżowania gdzie dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h.

W zakresie niezachowania należytej ostrożności oraz nie dokonania właściwej oceny sytuacji na drodze zdaniem Sądu zebrany materiał dowodowy nie wskazuje aby zarzut taki mógł być oskarżonemu postawiony. Oskarżony wyjaśnił, iż był skupiony na prowadzeniu samochodu, obserwował sytuację na drodze, w tym pojazdy nadjeżdżające z prawej strony i nie spodziewał się aby z lewej strony na skrzyżowanie mógł wtargnąć pieszy. Pasażerowie pojazdu T. A. T. (2) i D. T. (2) w złożonych zeznaniach potwierdzili, że oskarżony koncentrował się na prowadzeniu pojazdu, bezpośrednio przed zdarzeniem nie miały miejsca żadne okoliczności które mogłyby się przyczynić do tego, że uwaga kierującego skupiła się na innych rzeczach niż sytuacja na drodze. Zdaniem Sądu okoliczności zdarzenia takie jak zmrok, mżawka, pojazdy nadjeżdżające z prawej strony, światła innych pojazdów a także światła sklepów znajdujących się po obu stronach drogi powodowały, iż nawet przy należytej obserwacji na drodze dostrzeżenie pieszego przekraczającego jezdnię w okolicznościach jak w przedmiotowej sprawie było znacznie utrudnione.

Sąd nie podziela stanowiska biegłego, że kierujący winien spodziewać się pieszego w tym miejscu albowiem w okolicy skrzyżowania znajdują się przejścia dla pieszych, chodniki bezpośrednio przy skrzyżowaniu wygradzone są barierkami. Nadto wskazać należy, iż z opinii biegłego wynika, iż pokrzywdzony przekraczał jezdnię bardzo szybko - biegły określił sposób poruszania się pieszego jako pędzenie, z zeznań M. K. wynika, iż pokrzywdzony nie dokonywał żadnej obserwacji sytuacji na drodze, nie rozglądał aby się stwierdzić czy nie nadjeżdżają jakieś pojazdy, nie zatrzymywał się przez jezdnię, dodatkowo miał na sobie ubranie ciemnego koloru. Biegły wskazał, iż na zapisie z monitoringu pieszy jest widoczny w taki sposób, iż można przyjąć, że był również widoczny dla kierującego, jednak wskazać trzeba iż perspektywa widoczna na zapisie z monitoringu nie może być utożsamiana z widocznością dostępną dla kierującego, który dodatkowo musi wykonywać czynności z związane z prowadzeniem samochodu. W toku rozprawy w dniu 27.02.2018 roku odtworzono zapis monitoringu, widoczna jest na zapisie ilość obiektów o różnej charakterystyce jaką oskarżony musiał obserwować. Zwrócić należy uwagę na fakt, iż z natury rzeczy kierujący może

w danej chwili obserwować tylko jeden obiekt czy też fragment rzeczywistości, oskarżony wyjaśnił że zwracał uwagę na samochód nadjeżdżający z prawej strony , nie spodziewał się że na jezdnię na skrzyżowaniu wejdzie pieszy.

Biegły w opinii ustnej wskazał, iż gdyby kierujący jechał z prędkością 40 km/h i nie wykonywał żadnych manewrów to nie doszłoby do potrącenia, jednak jednocześnie biegły wskazał, iż najważniejszym manewrem obronnym jest hamowanie gdyż kierujący nie jest w stanie przewidzieć jak zachowa się pieszy, biegły podtrzymał swoje twierdzenia , iż oskarżony jadąc z prędkością 47 km/h – dozwoloną na tym odcinku drogi – miał możliwość uniknięcia wypadku poprzez wcześniejsze hamowanie, według biegłego oskarżony spóźnił się z reakcją, wskazany w opinii odcinek 26.9 metra obejmuje czas reakcji kierującego 1,15 sekundy w momencie kiedy spostrzeża pieszego , rozpoczyna manewr hamowania oraz czas poświęcony na drogę hamowania.

W zakresie prędkości z jaką poruszał się oskarżony wskazać należy, iż była ona dozwolona choć oczywiście w niektórych sytuacjach kierujący musi poruszać się z prędkością mniejszą niż dozwolona dostosowując ją do sytuacji na drodze, jednak w przedmiotowej sprawie nie miały miejsca żadne okoliczności wskazujące na to , iż oskarżony ma podstawy do przyjęcia, iż prędkość z jaką się porusza była zbyt duża. Przyjęcie innego poglądu prowadziłoby do wniosku, że zawsze w terenie zabudowanym konieczne jest poruszanie się prędkością mniejszą niż dozwolona gdyż hipotetycznie może dojść do wtargnięcia pieszego na jezdnię – doprowadziłoby to do całkowitej dezorganizacji ruchu drogowego. Wskazać należy, iż oczywistym jest, że gdy kierujący ma możliwość dostrzeżenia że może dojść do zagrożenia winien dostosować prędkość jazdy do warunków na drodze , jednak w przedmiotowej zdaniem Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, iż do takiej sytuacji doszło. Nie kwestionując obliczeń zawartych w opinii biegłego wskazać należy, iż podane wartości co do czasu reakcji wyrażane były w sekundach, natomiast oceniając zachowanie kierującego należy mieć na uwadze okoliczności w jakich działa, konieczność natychmiastowego podjęcia decyzji , działanie w stresie, nagły charakter zdarzenia, warunki osobiste kierującego , natomiast ocena dokonywana w toku postępowania przygotowawczego oraz rozprawy głównej dokonywana jest w innych okolicznościach oraz ze znajomością całości materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu a poniesione w sprawie wydatki zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.